№ 199 Łódź, Sobota 23 lipca 1921 r. Cena 8 mk. (Na prowincji 8.20 r.) Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Rok II.

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty: Miesięcznie Mk. 160, na prowincji „ 170

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje: PAWEŁ URBANIAK Łódź, Przejazd Nr. 3, „Praca".

Administracja otwarta od g. 9 rano do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki od 5 — 7 wieczorem.

Sekretarjat Redakcji otwarty dla publiczności od 6—8 wiecz. codziennie.

Rękopisów nienadających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 40.— w tekście mk. 50.— reklamy mk. 25.—, nekrolog mk. 20—, komunikaty mk. 25, zwyczajne mk. 12 za wiersz nomparelowy jednołamowy.

Ogłoszenia drobne 4.— mk za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczne o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8. TELEFON № 32. Konto czekowe P. K. 0.60143

Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca" przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

W PRZEDEDNIU.

Z wiadomości, nadchodzących z Opola, niewiele wywnioskować można o treści i formie raportu Komisji Międzysojuszniczej. Podczas gdy jedne źródła informacyjne podają, jakoby Komisja po długich i ciężkich cierpieniach osiągnęła jednomyślność co do sposobu podziału G. Śląska, inne twierdzą, że poszczególni członkowie Komisji przesłali raporty indywidualne, przyczem z tą ostatnią wersją wiążą się pogłoski o wyjeździe z Opola gen. Le Rond'a. Ale nawet i owa domniemana jednomyślność nie jest zupełną, skoro zakwestjonowana została przynależność powiatów gliwickiego, zabrskiego i strzeleckiego, o czem zawyrokować ma dopiero jakoby Rada Najwyższa. Wobec niewątpliwego wszakże faktu, iż w Paryżu i Londynie czynione są przygotowania do wysłania na teren górnośląski Komisji rzeczoznawców, należy raczej przypuszczać, że rozbieżności w poglądach członków Komisji opolskiej nie są dotychczas usunięte i że zadaniem rzeczoznawców będzie właśnie opinje te uzgodnić. Od najbliższej konferencji Rady Najwyższej dzieli nas okres kilku czy kilkunastu dni. Zwolennicy niemieckości G. Śląska usiłują czas ten wyzyskać, czyniąc wszystko, aby decyzja Rady Najwyższej jak najmniej miała wspólnego ze sprawiedliwością i traktatem wersalskim. Obalenie w przeddzień konferencji Rady — hr. Sforzy nie było niewątpliwie dziełem przypadku. Wszak hr. Sforza, którego koncepcja stanowić miała punkt wyjścia dyskusji Sprzymierzonych, uważany był przez wrogów Polski za — polonofila... Niesłychany w swej bezwzględności list pasterski mgr. Ogno, potępiający w sposób nad podziw surowy patrjotyczne wysiłki duchowieństwa polskiego na Śląsku, ukazał nam niemniej wyraźnie, jak dawniejsze nieco orędzie kard. Bertrama, po czyjej stronie w sporze górnośląskim stoi Watykan. Odwołanie z G. Śląska kilku wyższych wojskowych francuskich — nie mówiąc już o dyplomatycznej chorobie gen. Le Rond'a — i wyznaczenie na ich miejsca Anglików, których widok wywołuje wybuchy niekłamanego entuzjazmu wśród Niemców bytomskich, gliwickich i innych, — i ta również okoliczność świadczy o niezmordowanej pracy jakiejś potężnej ręki reżyserskiej, wykorzystującej dla swoich celów wszelkie możliwe i niemożliwe środki.

Cenne oświadczenia p. Briand'a, złożone w Izbie dn. 11 b. m. każą nam cieszyć się świadomością, że w walce z intrygą proniemiecką w Europie nie jesteśmy jednak zupełnie odosobnieni i zdani na pastwę losu. Jak dotąd, nic nie wskazuje, by Francja cofnęła się choć na krok jeden z swego stanowiska w sprawie górnośląskiej. P. Briand oświadczył wszak wyraźnie, że rząd francuski nie zgodzi się, aby z powodu interesów postronnych miała ucierpieć sprawiedliwość, i nie dopuści, by pod pretekstem niedoświadczenia narodu polskiego pogwałcono rezultaty głosowania gminami. „Będziemy czuwali — zapewniał premjer francuski, — by się stało sprawiedliwości zadość, nie zgodzimy się na ograbienie Polski i nie uznamy żadnych pretekstów po temu." Podkreślenie, że decyduje wyłącznie traktat wersalski i że stanowiska swego rząd „francuski będzie bronił „do ostateczności", dodaje wagi oświadczeniom p. Brian'da.

Treść krótkiego djalogu Lefevre — Briand ma dla nas również bardzo doniosła znaczenie. Zapewniono nas bowiem w sposób dostatecznie autorytatywny ze strony Francji, że pozbawiająca nas Gliwic i Zabrza linja hr. Sforzy „nie jest bynajmniej linją francuską". Zbytecznie wspominać, że przyznanie Niemcom posiadających większość polską, a ponadto bogatych w węgiel koksujący okręgów zabrskiego i gliwickiego byłoby dla Polski niepowetowaną klęską w sprawie górnośląskiej.

Ton wynurzeń p. Briand'a nie przesądza oczywiście decyzji Rady Najwyższej, w której oprócz delegatów francuskich zasiadać będą reprezentanci bądź wrogich Polsce, bądź też niezdecydowanych w stosunku do nas potęg. Możemy wszakże żywić nadzieję, że bądź co bądź Francja w dniu wyroku znajdzie się po naszej stronie, stając się rzecznikiem prawa i sprawiedliwości. To przeświadczenie, oparte na niedwuznacznych zapewnieniach francuskiego męża stanu, płynących ze zrozumienia ścisłej wspólności interesów francusko-polskich w polityce europejskiej, ułatwia w wysokim stopniu pracę naszych czynników dyplomatycznych, które w wigilję wielkich rozstrzygnięć złożyć muszą dowody szczególnej roztropności, energji i umiejętności obrony zagrożonych pozycyj.

B. D.

Strajk w przemyśle włóknistym trwa.

Zebranie delegatów. — Narady fabrykantów. — Spodziewana konferencja z przedstawicielami robotników.

Wczoraj odbyło się w lokalu Polskich Związków Zawodowych zebranie delegatów, na którem przedstawiciele Związków zdawali sprawę z przebiegu konferencji z przemysłowcami.

Wiadomość o stanowisku przemysłowców i chęci ich przyznania robotnikom aż 15 proc. — przyjęli delegaci z oburzeniem. W dyskusji nad sytuacją i nad dalszą taktyką zdecydowano zaostrzyć walkę przez proklamowanie strajku powszechnego, wysłać delegację do Rządu w Warszawie w celu zmuszenia przemysłowców do pertraktacji z robotnikami. Postanowiono też wysłać delegację do władz miejscowych.

Wprowadzeniem w czyn tych uchwał mają się zająć Zarząd oraz funkcjonarjusze Związku „Praca".

•

Wczoraj o godz. 6 wiecz. odbyła się narada fabrykantów. Wyniki tej narady są na razie nie znane.

•

Dziś spodziewana jest konferencja przemysłowców z przedstawicielami robotników. Dojdzie ona do skutku oczywiście tylko w tym wypadku, gdy przedstawiciele Rządu w Łodzi znajdą dość chęci, stanowczości i powagi, by złamać prowokacyjny opór fabrykantów i zmusić ich do pertraktacji z robotnikami.

Kronika polityczna.

Port Kłajpedy a Polska.

Przewodniczący organizacji politycznych obszaru Kłajpedy wręczyli wczoraj wysokiemu komisarzowi ententy rezolucję zaznaczającą, że przeważna część ludności obszaru Kłajpedy pragnie utworzenia z tego obszaru samodzielnego państwa. Rezolucja ta brzmi: Żądamy jednomyślnie i z całą stanowczością: 1) wysłuchania naszej opinji przy rokowaniach w sprawie obszaru Kłajpedy; 2) zupełnej samodzielności tego obszaru, który zarówno pod względem finansowym, jak i gospodarczym posiada warunki samodzielnego rozwoju; 3) prosimy o jak najszybsze proklamowanie obszaru Kłajpedy jako wolnego państwa pod opieką jednego z państw ententy; 4) nie chcemy pod względem politycznym związania ani z Polską ani z Litwą i wyrażamy gotowość zawarcia ze wszystkimi naszymi sąsiadami traktatów handlowych. Jesteśmy przygotowani przyznać Polsce, Litwie i Niemcom prawo swobodnego i nieograniczonego używania naszych kolei, dróg wodnych i portu Kłajpedy.

Wysoki komisarz, przyjmując tę rezolucję, oświadczył, że rozstrzygnięcie losu Kłajpedy leży wyłącznie w ręku Rady ambasadorów.

Ordynacja wyborcza na radzie ministrów.

W celu przyspieszenia sprawy rozwiązania obecnego sejmu i ostatecznego ukonstytuowania wewnętrznych stosunków krajowych rada ministrów w przeciągu najbliższego tygodnia przystąpi do rozpatrywania złożonego projektu ordynacji wyborczej. Rada ministrów ma nadzieję ten projekt załatwić także na jednem z pierwszych posiedzeń Sejmu. Projekt obecnie złożony na radę ministrów wymaga radykalnych zmian, został on bowiem w ten sposób spreparowany przez p. Kąckiego, aby przy odpowiedniej geografji i kruczkach prawnych zapewnić prawicy możność uzyskania decydującego wpływu w przyszłym Sejmie.

Ruch zarobkowy.

Po strajku robotników rolnych w Województwie Poznańskiem.

Grożący strajk robotników rolnych w Województwie Poznańskiem został wczoraj ostatecznie zażegnany. Związek producentów rolnych zgodził się na podwyższenie robotnikom reprezentowanym przez ZZP. płacę o 50%. Warunki te zostały przez delegatów robotników przyjęte.

Spór w przemyśle metalowym zlikwidowany.

Wczoraj w Poznaniu zapadła jednomyślna decyzja centralnej komisji rozjemczej w sprawie nowej taryfy metalowej. Wobec czego spór między pracodawcami a pracownikami branży metalowej należy uważać za zlikwidowany. Do taryfy czerwcowej stosownie do rozstrzygnięcia komisji rozjemczej dolicza się 21%, oraz do sumy w ten sposób osiągniętej 72%. Wobec tego płaca najwyższa rzemieślnika wykwalifikowanego wynosi obecnie 100 mk. na godzinę.

Groźba strajku w zakładach użyteczności publicznej w Warszawie.

Warszawie grozi strajk robotników i pracowników miejskich w przedsiębiorstwach użyteczności publicznej (gazownia, elektrownia). Związki robotnicze miejskie wypowiedziały Zarządowi Miejskiemu obowiązujące dotąd obustronnie zbiorowe umowy i wystawiły nowe żądania. W ślad za robotnikami idą rzemieślnicy i służba techniczna z instytucji i przedsiębiorstw miejskich, domagający się jeszcze wyższej dodatkowej normy uposażenia o 40% więcej.

Również urzędnicy domagają się podwyższenia skali płacy. Skala ta wyraża się cyfrowo mniej więcej w ten sposób, że zamiast 12 638 mk. miesięcznie (dla panny lub kawalera) wynagrodzenie za lipiec wynosić miałoby minimum 21 tysięcy marek.

Prowadzone dotąd pod protekcją ministerjum ochrony pracy układy z delegatami Związków pracowników miejskich nie doprowadziły do żadnego porozumienia.

Niezależnie od układów z ministerjum pracy, toczą się od szeregu dni specjalne konferencje przedstawicieli magistratu z przedstawicielami ministerjum skarbu i ministerjum spr. wewnętrznych, żądania bowiem robotników miejskich nie mogą być traktowane jako zjawisko oderwane, wkraczające wyłącznie w interes gminy miejskiej, lecz wiążące się z całokształtem powikłanych u nas zagadnień ekonomicznych i musiałyby być zaspokojone z kredytów skarbowych, z których kasa miejska w dalszym ciągu korzysta na rachunek „przyszłych" podatków miejskich.

Wczoraj rozpoczął się w zakładach gazowych warszawskich strajk włoski. Robotnicy znajdują się w fabrykach, ale do pracy nie przystępują.

Według informacji, otrzymanych w związku zawodowym robotników zakładów gazowych, strajk włoski trwać ma do chwili, aż Rada Ministrów zdecyduje, jaką podwyżkę może rząd zaakceptować. Robotnicy gazowni żądają 75% podwyżki, rząd daje 15% tytułem zapomogi jednorazowej. Obecnie zarobki w gazowni uwzględniając już podwyżki czerwcowe wynoszą od 15 do 20 tys. mk. miesięcznie.

Strajk pracowników branży papierniczej.

Wybuchł strajk pracowników branży papierniczej w Łodzi. Związek zawodowy pracowników w handlu i przemyśle, obejmujący i branżę papierniczą, wystawił między innemi żądania następujące: 1) pensja buchalterki 6000 mk. tygodniowo, pomocnicy buchalterki 4500 mk. tygodniowo, ekspedjentki 3500 mk. tygodniowo, kasjerki 3000 mk. tygodniowo, praktykantki 2000 mk. tygodniowo, gońca 1500 mk. tygodn., robotnika 5000 mk. tygodn. i pakarza 4000 mk. tygodniowo, 2) zniesienie prowizji, 3) wypłatę trzynastej pensji raz do roku, 4) płatny urlop miesięczny. Niezależnie od tego Związek żąda ustanowienia posady kierownika firmy i przyznanie mu płacy 12,000 mk. tygodniowo, nadto dla głównego sprzedawcy hurtowego 10,000 mk. tygodn. i dla jego pomocnika 6000 mk. tygodniowo.

W sprawie spisu ludności.

Zamierzony na 30 września rb. powszechny spis ludności Państwa Polskiego zaczyna budzić coraz żywsze zainteresowanie różnych organizacji społecznych, oceniających doniosłe kulturalne i państwowe jego znaczenie.

Pierwsze zaofiarowało pomoc swoją nauczycielstwo polskie, zwracając się na Zjeździe w dn. 15—18 maju rb. do wszystkich nauczycieli i innych obywateli z wezwaniem do jaknajżywszego popierania spisu przez rozpowszechnianie wiadomości o jego znaczeniu za pomocą artykułów, odczytów itp., przez współdziałanie w Komisjach Spisowych i przyjmowanie na siebie obowiązków Komisarzy Spisowych.

Obok nauczycielstwa stanęła młodzież akademicka, wzywając na zebraniu Rady Centrali Warszawskich Akademickich Bratnich pomocy ogół młodzieży do pracy w tym samym kierunku. Na zaproszenie Bratniej Pomocy Uniwersytetu prof. L. Krzywicki wygłosił d. 27 czerwca w Auli Uniwersytetu odczyt o istocie i znaczeniu powszechnego spisu ludności z żywem zainteresowaniem wysłuchany przez młodzież.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

23 Sobota	*Dziś* Apolinarego	
	Jutro Kunegundy	
	Wschód słońca,	4 m. 02
	Zachód „	8 m. 09
	Wschód księżyca	8 m. 58
	Zachód „	0 m. 29

— **Wypłata nauczycielom 100% dodatku miejskiego.** Przyznany dla nauczycieli szkół powszechnych 100% dodatek miejski, wypłacony będzie w Głównej Kasie miejskiej od g. 9 rano do 12 w południe w terminach następujących: w poniedziałek, d. 25 b. m., nauczycielstwu szkół od № 1 do 80; we wtorek, d. 26 b. m., nauczycielstwu reszty szkół; w środę, d. 27 b. m., nauczycielstwu nieetatowemu.

Ze względu na uskutecznienie wypłaty w godzinach rannych kasa wypłacać będzie należność nie poszczególnym jednostkom, a osobie, posiadającej upoważnienie od całej szkoły. Kwity wydawane będą w przededniu wypłaty, w biurze Wydziału, w godzinach od 1 do 3 po poł.

— **Urlopowani uczniowie a służba wojskowa.** Rozkazem M.S. Wojsk polecono zwolnić z wojska uczniów zakładów naukowych państwowych lub przez państwo uznanych, odpowiadających typowi szkoły średniej, pod warunkiem, że powrócą oni po zwolnieniu do swoich uczelni, na dowód czego mieli przedstawić zwierzchności wojskowej odpowiednie zaświadczenia odnośnych władz szkolnych. Zgodnie z powyższym wyjaśnia się, że ochotnicy w wieku poborowym (obecnie z rocznika 1899 i 1900), którzy ongi zostali zwolnieni z wojska, jako uczniowie, a którzy do swoich zakładów naukowych po zwolnieniu ich z szeregów przestali uczęszczać, będą wcieleni do wojska chociażby nawet przedstawiali zaświadczenie, że zajmują posady nauczycieli, lub urzędników państwowych. Analogiczne przepisy stosowane będą względem bezterminowo urlopowanych akademików.

Odpowiednie zarządzenia w sprawie ścisłego przestrzegania powyższego, rozporządzenia zostały wydane lokalnym władzom wojskowym.

— **O przydział samochodów wojskowych.** Biuro prasowe min. spr. wojsk. komunikuje, iż w związku z rozkazem ministra gen. por. K. Sosnkowskiego, redukującym do absolutnego minimum używalność samochodów wojskowych, wszelkie prośby poszczególnych instytucji, nie podlegających ministerjum spraw wojskowych, o przydział samochodów wojskowych będą rozpatrywane o tyle tylko, o ile będą poparte zaświadczeniami odnośnych ministerjów, iż utrzymanie samochodów biorą na całkowity swój ciężar i odpowiedzialność.

— **Tyfus plamisty wygasa.** Jak widać z komunikatu Departamentu Zdrowia Publicznego Urzędu Wojewódzkiego z dn. 20 b. m. od dnia 10 b. m. nowych zasłabnięć na tyfus plamisty w Łodzi nie zanotowano, co dowodzi, że straszna ta epidemja, trapiąca ludność Łodzi od lat szeregu, nareszcie wygasa.

Natomiast wzmaga się epidemja tyfusu brzusznego; w czasie od 10 do 16 b. m. zanotowano w mieście 29 nowych wypadków tej choroby, w tem jeden z wynikiem śmiertelnym.

Na gruźlicę zmarło w tym czasie 17 osób.

— **Benefisowe przedstawienie.** — Artystka dramatyczna, pani Janina Kaweska urządza w dzień 24 bm. przedstawienie benefisowe w lokalu Stowarz. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108). Odegraną będzie sztuka Stanisława Janusza Łąpińskiego pt. „Nad przepaścią" czyli „Szwaczka warszawska", melodramat w 4 aktach. Przedstawienie rozpocznie się o g. 8 wiecz.

— **Podstępne zbieranie ofiar.** Policja aresztowała wczoraj J. Szwankego, bezterminowo urlopowanego z wojska, mieszkańca Zgierza, który bez upoważnienia i legitymacji zbierał ofiary pieniężne na G. Śląsk.

— **Otrucie.** W mieszkaniu przy ul. Nowo Cegielnianej 40 otruła się płynem gryzącym służąca W. Florczak. Lekarz pogotowia odwiózł desperatkę do szpitala.

— **Aresztowanie zbrodniarki.** Zamieszkała w pow. łódzkim patentowana akuszerka Marjanna Dura zajmowała się potajemnem spędzaniem płodu. Przed kilku dniami do Dury zgłosiła się 29 letnia W. Górna, mężatka, z ulicy Dworskiej 61, będąc od 3 miesięcy w stanie brzemiennym. Dura zgodziła się na dokonanie operacji, celem spędzenia płodu. Na drugi dzień po operacji W. Górna zmarła. Komenda policji państwowej na powiat łódzki zarządziwszy dochodzenie ustaliła fakt, że Górna zmarła skutkiem spędzenia płodu. Zbrodniarkę M. Durę aresztowano i osadzono w więzieniu przy ul. Milsza. Sprawę skierowano do prokuratora.

— **Napad i rabunek.** Onegdaj, pomiędzy godziną 3 a 4 w nocy, na przejeżdżających z Aleksandrowa do Łodzi, resorką 4 podróżnych napadło 8 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zatrzymawszy konie, rozkazali wysiadać wszystkim, poczem obrewidowali im kieszenie i zabrali wszystką posiadaną gotówkę. Mianowicie: F. Rosińskiemu 15,300 mk., P. Mrukowi, rzeźnikowi 12 tys. mk., A. Mistrzakowej 6 tys. mk. i F. Hermanowi, kowalowi 5 tys. mk. Po zrabowaniu gotówki bandyci kazali natychmiast swym ofiarom z powrotem jechać do domu—grożąc w razie niespełnienia tego żądania zabójstwem. Bandyci przed odejściem dali kilka strzałów rewolwerowych, przyczem jedna z kul trafiła w lewą nogę F. Hermana, który powożąc końmi, wsiadał ostatni na bryczkę.

Bandyci dokonawszy zuchwałego napadu oddalili się w stronę północną w kierunku Zgierza.

— **Wyjaśnienie.** W ubiegłym tygodniu w „Pracy" umieszczono wzmiankę, że p. Bauman ustąpił ze stanowiska kierownika Wydziału Plantacji Miejskich, a na jego miejsce wstąpił p. Adam Łatkowski. Proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, że p. Bauman nie był kierownikiem, a zajmował tylko stanowisko technika ogrodniczego.

— **Uruchomienie komunikacji samochodowej.** W czwartek ub. została zaprowadzona komunikacja samochodowa pomiędzy Aleksandrowem i Poddębicami. Samochód kursować będzie dwa razy dziennie w jedną i drugą stronę, rano i po poł. W samochodzie wygodnie będą się mogły pomieścić 30 osób. Opłata wynosi po 300 marek od osoby za przejazd w jedną stronę. Przedsiębiorcą jest p. Barcz.

— **Ostrzeżenie.** Ostrzega się Panów właścicieli piekarń, iż 2 osobnicy skorzystawszy z nieobecności kierownictwa Związku Zaw. Rob. Przem. Spożywczego, uzyskali bezprawnie zaświadczenie tegoż Związku z podpisem I. Stokowskiego, na podstawie którego uprawnieni są do kontrolowania piekarń, oraz załatwiania spraw tyczących się wyżej wymienionego związku.

Kierownictwo związku za wszelkie wynikłe nieporozumienia nie bierze na siebie odpowiedzialności, winnych nadużycia pociągnie do odpowiedzialności sądowej.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zj. 1880—1882.50
Ruble carskie a 500—160
Franki franc. 151.75—150.50
Funty 6.800
Marki niemieckie 25.15—24.90

TELEGRAMY

Przed rozstrzygnięciem.

Odpowiedź francuska.

PARYŻ, 22. (PAT.) H. Dzienniki donoszą z Londynu, że odpowiedź Francji na ostatnią notę angielską została doręczona Curzonowi.

PARYŻ, 22. (PAT.) „Journal de Debats" dowiaduje się, że Briand w swojej odpowiedzi do Anglji obstaje przy dotychczas zajmowanem stanowisku. Wskazuje on ponownie na konieczność wysłania posiłków wojskowych na G. Śląsk i wyczekania opinji rzeczoznawców. Briand wyraził gotowość uczestniczenia w mającej się zebrać w najbliższym czasie Radzie Najwyższej. Uważa jednak za niezbędne powzięcie przedtem potrzebnych zarządzeń na G. Śląsku.

Kanclerz Wirth o położeniu rządu niemieckiego.

BERLIN, 22. (PAT.) W rozmowie z przedstawicielem (United Press) kanclerz Wirth udzielił wyjaśnień w sprawie położenia, w jakiem znajduje się rząd niemiecki wobec sankcji karnych i stanowiska Brianda w sprawie górnośląskiej. Kanclerz Wirth oświadczył, że układ zawarty z państwami sprzymierzonymi w sprawach finansowych jest zagrożony, oraz, że obecny rząd narażony jest na upadek, o ile nie będzie mógł stanąć przed parlamentem i narodem niemieckim z poważnemi zdobyczami politycznymi w sprawach sankcji i G. Śląska. Sytuacja ta została dokładnie przedstawiona ambasadorowi angielskiemu w Berlinie. W końcu kanclerz podkreślił, że ostatnia nota Brianda w sprawie G. Śląska była dla niego policzkiem.

Granica niemiecko-górnośląska jest wciąż otwarta.

SOSNOWIEC, 22. W ostatnich czasach daje się zauważyć silny ruch transportowy ze strony Niemców na teren G. Śląska na linji Nissa—Neustadt. O ile zamknięcie granicy od strony Polski jest ściśle przestrzegane przez rząd Rzeczypospolitej — przeciwnie granica niemiecka w dalszym ciągu jest otwarta dla wszystkich elementów napływowych z głębi Niemiec. Z tego powodu członkowie organizacji samoobrony niemieckiej bez przeszkody przekraczają granicę niemiecką w ubraniach cywilnych, a rząd niemiecki nietylko, że nie czyni im żadnych trudności, lecz w dalszym ciągu przez swoje organy wykonawcze współdziała z Orgeschem, uznając wszystkie przepustki, wystawiane przez tę organizację, za miarodajne.

Nie Georg a Courzon.

BYTOM 22. (PAT) Niemiecka prasa górnośląska donosi na podstawie wiadomości z Berlina, że wobec propozycji rządu angielskiego przesłanej rządowi francuskiemu możliwość zastąpienia na zebraniu Rady Najwyższej Lloyd George'a przez Courzona, uważają w Berlinie za bardzo prawdopodobna, gdyż niekorzystne wrażenie mowy Lloyda George'a z dnia 13 maja nie osłabło jeszcze we Francji.

Różne wieści.

BYTOM 22. (PAT). Władze koalicyjne zamknęły w Gliwicach biuro niemieckiego Komisarjatu plebiscytowego. gdyż w czasie rewizji znaleziono tam wiele broni i dokumentów, stwierdzających, że biuro jest siedzibą Orgeszu.

BYTOM 22. (PAT). — Do Opola przybyli już kwatermistrze nowej dywizji francuskiej, mającej przybyć na G. Śląsk z Moguncji. Przygotowania wskazują na to, że zamierzony jest ich dłuższy pobyt na G. Śląsku.

BYTOM 22. (PAT). Od dzisiaj żołnierze francuscy i angielscy pełnią służbę na dworcu w Katowicach i przeprowadzają u podróżnych rewizję w poszukiwaniu broni. Na pograniczu polskiem również od dzisiaj angielskie posterunki pełnią straż pograniczną.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę drogim nam zwłokom

ś. † p.

Stanisława Janusza Łąpińskiego

a zwłaszcza Wielebnemu Duchowieństwu w osobach ks. Kuczyńskiego za okazane nam zacne serce i bezinteresowną szlachetność i ks. Nowickiego za gorące słowa pociechy wypowiedziane nad mogiłą; przedstawicielom miejscowej prasy za przychylne zmarłemu wspomnienia pośmiertne, umieszczone na łamach swych pism, jak również wszystkim, którzy okazali nam liczne dowody serdecznego współczucia czy to przez nadesłanie wieńców czy też w jakikolwiek inny sposób wyrażamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie

Rodzina.

Stosunki polsko-czeskie.

PRAGA, 22. (PAT.) Oficjalna gazeta „Czeskosłowacka Republika“ pisze, że wyjazd dr. Hotoweca do Warszawy jest pierwszym praktycznym rezultatem zmiany w stosunkach polsko-czeskich. Dr. Benesz, powołując do życia koncepcję małej ententy zabiegał o nawiązanie serdecznych stosunków z narodem polskim. Nie jest to praca łatwa, ponieważ trzeba było usunąć wiele nieporozumień. Organ dr. Benesza „Czas“ stwierdza, że republika czeskosłowacka już od dłuższego czasu zabiegała o nawiązanie przyjaznych stosunków z Polską, wychodząc z założenia, że tylko na tej podstawie możliwe jest gospodarcze odrodzenie środkowej Europy.

Polska najlepszą bazą dla handlu z Rosją.

(Charakterystyczne uwagi prasy szwedzkiej).

WARSZAWA, 21. — Prasa szwedzka notuje, że poselstwo szwedzkie w Warszawie w raporcie swym do Ministerstwa spraw zagranicznych w Sztokholmie stwierdziło, że państwa obce zainteresowane w handlu z Rosją, zamierzają korzystać z Polski jako punktu oparcia dla handlu z Rosją, wyrzekając się, jak to czyniły dotychczas, pośrednictwa państw bałtyckich. W związku z tą sprawą prasa szwedzka zwraca uwagę rządu szwedzkiego, że i Szwecja powinna korzystać z Polski jako najbardziej odpowiedniego terenu dla nawiązania stosunków handlowych z Rosją.

Udział Polski w rozbrojeniu Niemiec.

WARSZAWA, 22. — Od pewnego czasu między rządem polskim a sprzymierzeńcami odbywa się wymiana zdań w sprawie udziału Polski w komisji gen. Nolleta w Berlinie, czuwającej nad rozbrojeniem Niemiec. Według informacji sprawa ta stała się obecnie aktualną i będzie rozstrzygniętą w najbliższym czasie.

Anglja chce wyeliminować Polskę w handlu z Rosją.

WARSZAWA, 20. — Wczorajsza prasa wieczorna donosi, że rząd W. Brytanji podobno stara się wybadać najstosowniejszy teren dla oparcia swoich stosunków handlowych z Rosją sowiecką. Bada on w tym celu specjalnie Kopenhagę, jako ognisko, któreby miało łączyć handel Europy z Rosją. Anglji bowiem idzie o wyeliminowanie Polski i ominięcie jej, jako terenu tranzytowego w stosunkach handlowych Rosji z Zachodem.

Koła handlowo - przemysłowe warszawskie zwracają uwagę, że stosunki handlowe Rosji z Europą nie mogą obejść się bez Polski. Polska posiada bowiem długą i wygodną linję graniczną, powtóre zaś rozporządza licznym taborem szerokotorowym, który może każdej chwili uruchomić dla stosunków handlowych z Rosją.

Na Bliskim Wschodzie.

BUKARESZT, 22. (Polpress). Walki grecko-tureckie toczą się obecnie na południowej części frontu ze zmiennym szczęściem. Turcy najwidoczniej operują tylko częścią swojej armji, przechowując rezerwy dla jakichś poważniejszych operacji.

PARYŻ, 22. (Polpress). Francuska misja wojskowa w Konstantynopolu donosi: sytuacja Greków obecnie znacznie się polepszyła. Lewe skrzydło armji tureckiej zostało w przeciągu ostatnich dziesięciu dni odsunięte o przeszło 100 kilometrów, jednak prawe skrzydło jest nieruchome. To też dowództwo greckie rozpoczęło koncentrację grupy rezerwów strategicznych. W związku z tem na froncie zaczyna wytwarzać się naprężenie, które musi się zakończyć bitwą generalną. Może to nastąpić za dwa—trzy tygodnie. Daje się zauważyć że obie strony wykazują więcej dobrej woli do kompromisowego załatwienia sporu. Ustępstwo Kemala-paszy jest wynikiem zmniejszenia bolszewickich wpływów w Angorze i natomiast zwiększeniem wpływów francuskich.

Chaos bolszewicki.

Koniec obrad III międzynarodówki.

HELSINGFORS, 20. Obrady kongresu III Międzynarodówki w Moskwie zostały ukończone. Na ostatnim posiedzeniu uchwalono jednogłośnie manifest do narodów wschodnich. Prócz tego uchwalono treść manifestu do robotników z wezwaniem do wystąpienia przeciw polityce Luzattiego i manifest do robotników rumuńskich wzywający ich do przeciwstawienia się białemu terorowi. Przewodniczącym wydziału wykonawczego III Międzynarodówki — na wniosek komunisty włoskiego Belloniego, został wybrany Zinowiew. Ten ostatni w przemówieniu swym zaznaczył, że wszyscy delegaci muszą przygotować swe kraje na chwilę wybuchu rewolucji światowej, która jego zdaniem, jest już niedaleka.

Uchwała kongresu rewolucyjnego.

MOSKWA, 22. (PAT) Wied B. K. — Zakończył tu obrady kongres związków rewolucyjnych. Kongres ten przyjął 337 głosami przeciw 11 rezolucję, domagającą się założenia komitetu centralnych związków.

Sowiety dążą do sporu z Polską.

WARSZAWA 22. Londyński „Times“ omawiając notę Cziczerina z dnia 4 bm. pisze m. in.:

„Gdyby nie okoliczność, iż weszło już takie postępowanie w szaleństwie bolszewików w metodę, możnaby samą notę uważać jako płód mózgu cierpiącego na straszliwe ataki manji prześladowczej. Rząd sowiecki dla jakichś swoich grubych względów najwidoczniej pcha do sporu z Polską. Rząd polski w odpowiedzi swojej obalił zarzuty mu stawiane, wysuwając przytem szereg zarzutów przeciwko bolszewikom. Niewątpliwie Polacy uczynią wszystko na drodze dyplomatycznej, aby położyć kres konfliktowi, ale nie dopuszczą do tego, aby być grubo prowokowanymi przez chorych na manje prześladowczą ludzi z Moskwy“.

Cholera w Rosji posuwa się na zachód.

RYGA 22. Cholera w Rosji posuwa się coraz bardziej na Zachód. Na wschodzie doszła do Ufy. Na południe idzie wzdłuż Wołgi i Rybińska. Prócz tego stwierdzono wypadki cholery wzdłuż Dźwiny zachodniej. Śmiertelność od 66—90 proc. Ostatni oficjalny komunikat wymienia, że do gubernji objętych cholerą należą: ufimska, saratowska, penzeńska, symbirska, wiaźemska, okręg doniecki i Rostow. Na granicy Persji i Turkiestanu były 4 wypadki dżumy.

Emir Feysal królem Iraku.

BAGDAD, 21. (PAT) H. — Rada ministrów przyjęła jednomyślnie rezolucję obwołującą Emira Feysala królem Iraku.

O spokój we Włoszech.

RZYM, 22. (PAT.) Fascisci i socjaliści przyjęli propozycję Bononiego. Odbyto narady w sprawie zawarcia układu, któryby miał na celu uspokojenie kraju. Obie partje przedstawią konkretne propozycje Bononiemu, który je zbada i zwoła następnie konferencję dla ustalenia ostatecznego tekstu układu.

RZYM, 22. (PAT.) H. W czasie walki z komunistami w miejscowości Sarnasa fascisci mieli 8 zabitych. W czasie starć było 10 zabitych i 15 rannych.

Ameryka a Śląsk.

LONDYN, 22. (PAT.) „New Herald“ pisze: Ponieważ udział Ameryki w rozwiązaniu sprawy górnośląskiej byłby wielce wskazany przypuszczają, że ambasador St. Zjednoczonych Harwey zajmie poważne stanowisko na konferencji Rady Najwyższej w Boulogne.

Rokowania anglo-irlandzkie.

LONDYN, 22. (PAT.) H Lloyd George i De Valera odbyli godzinną konferencję. Podstawy na jakich opierać się będzie konferencja nie są jeszcze ustalone. De Valera powraca jutro do Irlandji, aby porozumieć się ze swymi kolegami przed nowem spotkaniem z Lloyd Georgem.

CHORSEA, 22. (PAT.) R. De Valera konferował dziś z Lloyd Georgem, który przedłożył mu definitywne propozycje zaaprobowane przez rząd angielski. Pisma donoszą, że propozycje te zawierają daleko idące ustępstwa natury politycznej i finansowej i stawiają Irlandję w rzędzie dominiów jak Kanada, Australja i Południowa Afryka. De Valera wyjeżdża jutro do Irlandji, aby przedłożyć sferom kompetentnym propozycje rządu angielskiego. Dalsze konferencje odbędą się według wszelkiego prawdopodobieństwa w przyszłym tygodniu.

Hydroplan na Wiśle.

KRAKÓW, 20. — Od wczoraj pływa po Wiśle ślizgowiec wodny, poruszany śmigłem aeroplanu. Statek ten stoi w porcie oddziału wioślarskiego Sokoła krak. i stamtąd rozpoczyna swe jazdy. Ślizgowiec przybył do Krakowa z Warszawy. Czas jazdy z Warszawy do Krakowa wynosił 6 godzin.

Ślizgowiec jedzie z szybkością 120 klm. na godzinę; pozostanie on na przystani oddziału wioślarskiego Sokoła krakowskiego.

Wiadomości telegraficzne.

(—) W Meksyku, pola naftowe w Anaplan stoją w płomieniach. Robotnicy szybów uciekają. Wszelkie usiłowania ugaszenia ognia okazały się bezskuteczne. Szkody są nieobliczalne.

(—) Rząd angielski przyjął propozycję francuskiego rządu, aby w komunikacji pomiędzy Francją a Anglją znieść paszporty

(—) Według urzędowego oświadczenia złożonego w senacie amerykańskim długi ententy wraz z procentami w St. Zjedn. wynoszą 943,534,000 dolarów z tego przypada na Francję 284 milj., na Anglję 407 milj., na Włochy 187 milj. i na Belgję 34 milj.

Ostatnie wiadomości z Warszawy.

(Od własnego koresp.).

(—) Onegdaj o godz. 7 wiecz. na ul. Marszałkowskiej nastąpiło zderzenie dwuch pociągów tramwajowych. Siłą zderzenia jeden wagon wyrzucony został z szyn, w drugim wyleciały szyby. Ofiarą katastrofy, spowodowanej zepsuciem się hamulca jednego z pociągów, padło kilkanaście osób, które otrzymały przeważnie rany twarzy i rąk odłamkami rozbitych szyb.

(—) Ministerstwo aprowizacji podaje, że wolny handel z dniem ogłoszenia jego w Dzienniku Ustaw wprowadzony zostaje w całej rozciągłości. Pozostają jedynie ograniczenie przewozowe w powiatach nadgranicznych.

(—) Wczoraj wyjechał do Wilna delegat rządu, Kossakowski, celem wręczenia listu gen. Żeligowskiemu o wyeliminowanie z jego armji wszystkich żywiołów niepochodzących z Wileńszczyzny.

Bezsilna wściekłość Niemiec do Polski.

Całą głuchą nienawiść Niemiec do Polski, tę nienawiść, którą Niemiec okazywał Słowianom, mordując całe plemiona słowiańskie, objawia prasa niemiecka. Berliński „Der Tag“ pisze:

„Polska jest plamą bezwstydną na karcie Europy i cała tragedja wielkich wypadków dziejowych objawia się w tem najdokumentniej, że zbankrutowana, żebracza i w calem znaczeniu słowa zawszawiona Polska stanowi jeden z filarów zewnętrznej potęgi dzisiejszej Europy. Polska ani jednej chwili istnieć nie powinna!“

Takim jadem nienawiści zieją ku nam Niemcy! A trzeba wiedzieć, że „Tag“ jest organem inteligencji niemieckiej, tej inteligencji, w której dziś skupia się to, co w Niemczech czuje po niemiecku! My organowi berlińskiemu odpowiemy, że nawet Polska taka, jaką sobie wyobraża jest jeszcze czemś nieskończenie wyższem i czystszem od bestji niemieckiej, nie mającej do człowieka podobieństwa. Wszakże myśliciel niemiecki Nietsche powiedział, mając swych rodaków na myśli, że najistotniejszem w człowieku jest jego natura bestji!

Obecnie Europa poznała się na Niemcach i dążeniem wszystkich narodów ucywilizowanych jest unieszkodliwienie tej dzikiej bestji, która dziś jeszcze czyha na sposobność rzucenia się na ludzi. Do unieszkodliwienia jej koniecznem jest odebranie Śląska, leży to w interesie kultury ludzkiej i Europy.

Warto, aby nasi rodacy, mniej znający Niemców, przeczytali sobie, co pisze o nas organ patrjotycznej inteligencji niemieckiej i przyszli do przekonania, iż Niemiec to istota wyjątkowa, że instynkty bestjalskie żyją w nich tak samo, jak wówczas, gdy kilkadziesiąt tysięcy bezbronnych Kaszubów wymordowali na ulicach w Gdańsku i gdy truli książąt słowiańskich, zaproszonych do siebie w gościnę a więc swoich gości!

Niepokoje w Indjach.

Stan rzeczy w Indjach sprawia wiele kłopotu rządowi angielskiemu. Agitacja w wojsku, prowadzona w kierunku antyrządowym, odniosła znaczne sukcesy, tak, iż znawcy zapewniają, że inwazja np. z Afganistanu znalazłaby armję o podzielonych sentymentach. Bojkot towarów angielskich i strajki polityczne w fabrykach, agitacja Ghandi'ego i braci Ali szerzą niepokoje wśród ludności, a na wrzesień zapowiadany jest przez Ghandi'ego wybuch rewolucji. W końcu czerwca na północno-zachodniej granicy zgromadziły się jakieś siły zbrojne, niszczące komunikacje, a wojsko angielskie, wysłane przeciw nim, znalazło się wobec takiej przewagi, że musiało się cofnąć z ciężkiemi stratami.

W tym roku ma odwiedzić Indje następca tronu, książę Walji. Z powodu zapowiedzi tej wizyty wszechmocny Ghandi, inicjator bojkotu wszelkich instytucji politycznych wprowadzanych przez rząd, pisze: „Indje odmówią przyjęcia reprezentanta systemu, sprowadzającego na nie śmiertelną chorobę. Jeżeli ta wizyta będzie narzucona Indjom, to musi przyjść do takiego samego efektownego strajku, jak podczas wizyty księcia of Connaught. Projektowana wizyta będzie obrazą, dodaną do niesprawiedliwości i obowiązkiem każdego „uchylającego się od współpracy“ (tak się tam nazywa bojkot rządów angielskich) jest stanowczo i niedwuznacznie wyrazić swe potępienie wysiłkom podparcia systemu, zbliżającego się do upadku“.

Jak widać polityka obu dygnitarzy-żydów, stojących na czele Indji: Montagu ministra i Izaacsa (lord Reading) wice-króla, nie przynosi dobrych rezultatów.

Z życia organizacji N. P. R.

Zebranie Zarządów kół młodzieży przy NPR.

odbędzie się w niedzielę o godz. 10 rano w Klubie NPR. (Piotrkowska 91).

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

Kino „DOLINA SZWAJCARSKA“ ul. Sienkiewicza 40.

Dziś! **Dziś i dni następnych!** **Dziś!**

„Więzienie na dnie morskiem“

Słynne arcydzieło sztuki kinematograficznej, cud techniki filmowej, piękne widoki Włoch, Holandji, Anglji i t. p.

W roli głównej w sensacyjno-detektywnym dramacie w 7-miu wielkich częściach, niezrównany artysta **Harry Peel.** ✻

Początek o godz. 6-ej. W soboty o godz. 4-ej. W niedziele o godz. 3-ej po poł.

Teatr w ogrodzie

„URANIA“

W sobotę i w niedzielę

— 2 PRZEDSTAWIENIA —

o godz. 6 pop. II o godz. 8 i pół wiecz.

Dziś nowy program: **Tabor Cygański** skecz w 1 akcie ze śpiewami i tańcami, **występuje codziennie słynny**

Polsko-rosyjski Ukraiński chór z Wielkim Baletem

ze śpiewami i tańcami pod dyrekcją **O. M. Michajłowa.** — — w nacjonalnych kostjumach pod kierunkiem kapelmistrza **F. Kilińskiego**

Największe w naszym mieście

Kino-Popularne

Konstantynowska 16.

TELEGRAM!

Nadzwyczajna nieb. sensacja sezonu!

Dla dzieci i młodzieży dozwolone! **Wielka sensacja!**

„Wiosenne Burze w jesieni życia“

Tragedja życiowa w 5 wielkich aktach, w roli głównej słynna z urody urocza **FERN ANDRA.**

Streszczenie sceniczne: 1) Poświęcenie Fern Andry. 2) Miłe spotkanie. 3) Flirt Fern Andry z Richterem. 4) W kabarecie. 5) Fern Andra tancerką. 6) Oddanie klejnotów rodzinnych. 7) W szale rozpaczy. 8) Obłąkana.

Teatr letni „SCALA“

W ogrodzie Dyr. S. KUPERMAN.

Kasa czynna od 5 po poł.

Dziś i codziennie program № 2

ANGLIK w ZAKOPANEM

Operetka w 1 akcie.

2 części solowe: 14 produkcji solowych: Doangażowane siły art.

Zofja Borowska znakomita polska pieśniarka, **Les Regeiné** franc. duet taneczny, **Lola Patroni** ulubiona subretka **E. Bodo** piosenki, **St. Bronecki** kuplety, **Romanówna, A. Górecki, Z. Ullas, B. Kamiński** i inni.

Początek orkiestry symfonicznej 8 wiecz., przedstawienia 9 w. W razie niepogody w zimowej „Scali“.

Współdzielcze Stowarzyszenie Pracowników Kolejowych st. Łódź-Kaliska, w Łodzi.

Sprawozdanie Rachunkowe za okres od 1 stycznia 1919 do 31 grudnia 1920 r.

BILANS ZAMKNIĘCIA.

STAN CZYNNY.

Kasa	759.071.27
Towary	1.058.917.17
Dłużnicy	55.181.85
Ruchomości	24.848.60
Zastawy (worki)	14.460 00
	Mk. 1.908.073.89

STAN BIERNY.

Udziały:		
2,017 udziałów od 5 do 100		128.785.00
Wierzyciele		1.250.528.34
Fundusz Społeczny:		
pozost. z r. 1918	87.176.93	
wpływ „ „ 1919	25.768.46	
„ „ „ 1920	83.617.50	96 557.89
Zyski:		
czysty zysk za 1919	81.116.83	
„ „ „ 1920	401.086.83	482.202.66
		Mk. 1.908 078.89

Rachunek strat i zysków.

WINIEN.

rok 1919		
koszty handlowe	91.082.60	
odpisy	2.559 29	93.641.89
czysty zysk za rok 1919		81 116.33
rok 1920		
koszty handlowe	532.956.28	
odpisy	48.905.38	
amortyz. ruchom.	27.228.40	609.090.06
czysty zysk za rok 1920		401.086.83
		Mk. 1.134.934.61

MA.

brutto zysk z obrotów za rok 1919	124.758.22
brutto zysk z obrotów za rok 1920	1.010.176.39
	Mk. 1.134.934.61

Księgowy.
A. Felc.

Komisja Rewizyjna:
Cz. Wiśniewski.
A. Wąszewski,
R. Zaręba.

Zarząd:
B. Grochowski,
R. Godziński,
K. Junczyk
A. Bardzyński,
J. Russ,
J. Diel.

Rada Nadzorcza:
J. Andrzejewski,
J. Gajewski,
J. Pawlak.

Podział zysków zgodnie z uchwałą Ogólnego zobrania Członków z dn. 29|5—21

na dywidendę:	
4% od zakupów za rok 1919	26.919.56
200% od udziałów za rok 1920	257.570.00
na cele humanitarno-społeczne	120.000.00
na fundusz budowlany	24.067.55
„ „ zapasowy	8.645.55
Razem Mk.	482.202.66

Powrócił Dr. L. PRYBULSKI

Choroby skórne, włosów weneryczne, moczopłciowe (niemoc płc.) od 9—1 i 5—8 od 4—5 dla Pań.

ZAWADZKA № 1.

Ogłoszenia drobne.

A. Fisharmonję o 11 rejestrach firmy Estega oraz różne dębowe meble sprzedam, Sienkiewicza 59, m. 21, oficyna II-ie wejście pierwsze piętro. 2609—5

Białek Marja zagubiła legitymację z fotografją, wydaną przez Dyrekcję Tramw. Łódzk. 2625-1

Ćwikła Bronisław zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2607—3

Dwóch samotnych poszukuje umeblowanego pokoju od zaraz, oferty do adm. „Pracy“ pod „A. S.“. 2602—3

Fajst Stefan zagubił kartę węglową, wydaną w Magistracie.

Filipczak Weronika zagubiła paszport niemiecki, wydany w Kowlu. 2603—3

Gawda Antoni zagubił paszport polski, wydany w gm. Brus. 2611—3

Icek Leszczyński zagubił paszport okupacyjny, wydany w Łodzi. 2614—4

Kupuję meble, garderobę, dywany, bieliznę, płacę najlepiej Wajnrajch, Benedykta 19, w sklepie. 2329—10

Kiciński Władysław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w P. K. U. 2637—3

Kotyniak Teofila zagubiła paszport rosyjski, wydany w gm. Budziszewice. 2630—3

Kunce Wojciech zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 2629—3

Kaźmierczak Cecylja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2618—3

Kalisz Rywka i Kalisz Fajga zagubiły paszporty niemieckie, wydane w Łodzi. 2597—3

Krajewska Helena zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2593—3

Kręplewicz Tomasz zagubił legitymację chlebową, wydaną na 2 osoby. 2612—1

Marczyk Jan zagubił legitymację chlebową z kartkami na 8 osoby w Kooperatywie. 2621-1

Nosowski Aleksander zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2608—3

Pietrasowi Antoniemu skradziono dnia 8 maja r. b. trzy kartki okrzem 102, wydane przez Komitet Rozdziału Chleba i Mąki IV okręgu. 2681—1

Potrzebna służąca do cukierni Cegielniana 33 Kornbrot. 2322—1

Smasz Jan zagubił kartę powołania, wydaną w P. K. U. 2627—3

Szlązak Mateusz zagubił kartę węglową, wydaną w Magistracie. 26214-1

Szerszener Icek Majer zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2634—3

Szczepaniak Wojciech zagubił paszport polski, wydany w Konstantynowie. 2604—3

Szpakowska Marjanna zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 2605—3

Spółdzielnia Kredytowa Rzemieślnicza z odpowiedzialnością nieograniczoną dawniej Łódz. Rzem. Tow. pożyczk.-oszczędn. Sienkiewicza 40, wydaje pożyczki swym członkom oraz przyjmuje wkłady na oszczędność. Biuro czynne codziennie od 9 do 2 p. p. prócz tego w Czwartki, Wtorki i Soboty od 5 do 7 p. p. 1937-10

Skomski Stanisław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. 2575—3

Sztark Franciszek zagubił legitymację chlebową, wydaną na 1 osobę. 2595—1

Wardziński Wojciech zagubił dowód tymczasowy, wydany w Łodzi i kartę rejestracji. 2615—3

Wiśniewski Bronisław zagubił legitymację deputatową, wydana w fabr. Gajera. 2628—1

Zaginął tymczasowy dowód osobisty Lejb-Mordki Bra'era, wydany w Łodzi. 2706—3

Zamienię pokój z kuchnią na jeden duży lub pokój z kuchnią poczynając od ulicy św. Anny do Konstantynowskiej, ul. Wólczańska № 230, m. 41. 2685-1

Za pomoc w niemieckim dam pokój na wsi i dopłacę. Wiadomość Stare-Chojny pod Łodzią Szkoła. 2636-1

Wydawca Zarząd Okręgowy N.P.R. w Łodzi. Tłoczono w drukarni „Praca“ Przejazd 8. Redaktor odpowiedzialny PAWEŁ URBANIAK